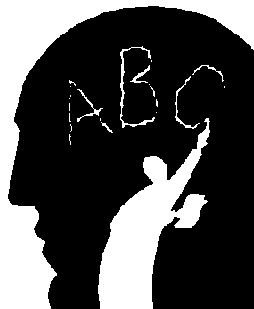


Dominująca logika związana z ekonomią rynkową skłania wielu ludzi do uznania, że edukacja jest prywatną sprawą jednostek. My tymczasem chcemy zwrócić uwagę na fakt, że wysoka świadomość społeczna i otwarte drogi awansu dla osób i grup leżą w interesie całego społeczeństwa. Wszyscy powinniśmy troszczyć się o dobrą i powszechną edukację - tylko wówczas będziemy mieli szansę stworzyć społeczeństwo otwarte, w którym los jednostki będzie zależał od niej samej, a potencjał ludzki nie będzie bezsensownie marnowany. To, czy dany człowiek uzyska wiedzę niezbędną do funkcjonowania w dzisiejszym świecie nie jest wyłącznie jego sprawą. Jeśli bowiem tak się nie stanie, prędzej czy później społeczeństwo będzie musiało nieść go na plecach. Rozpoczęcie dyskusji o roli uniwersytetów, politechnik, akademii i innych szkół wyższych w systemie społecznym jest naszym dążeniem na najbliższy czas. Musimy zatem ciągle przypominać, że uczelnia nie jest instytucją, której przeznaczeniem jest walka o przetrwanie na rynku kursów zawodowych, a naukowiec nie może być człowiekiem wciąż poszukującym sposobu na sprzedanie swoich umiejętności. Haniebny jest poziom nakładów na naukę w Polsce oraz czynienie z instytucji, na których spoczywa cywilizacyjna misja zakonów żebraczych u progów wielkiego biznesu lub fabryk dyplomów nastawionych po prostu na rentowność. Jeśli państwo ma służyć społeczeństwu, to jego obowiązkiem jest finansowanie nauki w taki sposób, by nie tylko rozwijana była wiedza, ale także by każdy mógł uzyskać dostęp do tej wiedzy, a zwłaszcza

ci, którzyze społeczeństwa są najbardziej **wykluczeni**. Zważywszy na to, że zarówno pracownicy dydaktyczni, bibliotekarze, doktoranci jak i my, studentki i studenci tworzymy jedną wspólnotę, której celem jest dobro uczelni, zachęcamy wszystkich do zabrania głosu w ramach odbywających się właśnie akcji, a także do ustosunkowania się do naszych postulatów, w tym:

- **Radykalnego zwiększenia państwowych nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe.**
- **Zapewnienia pracownikom - zarówno dydaktycznym jak i prowadzącym badania, a także bibliotekarzom i pracownikom technicznym godziwych i stabilnych warunków płacy i pracy,** co przyciągnie na te stanowiska najlepszych ludzi, pozwoli im na rozwój, a także pomoże ograniczyć plagę wieloletowości.
- **Zatrudnienia doktorantów na umowy o pracę,** na godziwych warunkach płacowych i z takim stopniem samodzielności, który odpowiada ich wysokim kwalifikacjom.



13 maja o g.17:00

w s.208 Instytutu Historii Sztuki odbędzie się panel z zaproszonymi gośćmi „Ostoja demokracji, ścieżka awansu, czy pole konfliktu – Uniwersytet w dobie komercjalizacji”

Bieżące info:

odzyskajedukacje.wordpress.com

ODZYSKAJ SWOJĄ EDUKACJĘ

MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ AKCJI

20-29 KWIETNIA 2009.

MIASTEczKO EDUKACJI KRYTYCZNEJ

ZAPRASZAMY DO DYSKUSJI

Czy nakłady na naukę powinny być wyższe niż na zbrojenia? Czy studia zaoczne powinny być bezpłatne? Czy uczelnie powinny produkować dyplomy, czy rozszerzać horyzonty? Czy wykształcenie jest tylko towarem, który się sprzedaje?

PRZYJDŹ PODYSKUTOWAĆ!

